NAJLEPSZYM SPORTOWCEM POLSKI za r. 1947 ST. MARUSARZ



Nr. 7 (293) KRAKÓW - KATOWICE - WROCŁAW, 22 stycznia 1948 r. 10 ZŁ.

UDZIAŁ HOKEISTÓW POLSKICH W TURNIEJU OLIMPIJSKIM JESZCZE NIEPEWNY

* * *

MIMO ŻE SĄ JUŻ W SZWAJCARII

Warszawa. Na wtorkowym posiedzeniu Polskiego Komitetu Olimpijskiego postanowiono nie zgłosić do igrzysk olimpijskich w St. Moritz łyżwiarki Hanny Dąbrowskiej, która od wielu miesięcy trenowała na lodowiskach londyńskich, ale o której formie Polski Komitet Olimpijski nic nie wie.

UDZIAŁ HOKEISTÓW W OLIMPIADZIE ZIMOWEJ — NIE PEWNY

Przedstawiciel polskiego Komitetu Olimpijskiego oświadczył na kon[illegible] drużyna hokeistów która wyjechała do Szwajcarii, znajduje się tam, jako drużyna Polskiego Związku Hokeja na Lodzie rozgrywająca spotkania w turnieju w Lozannie.

[illegible], że Polski Komitet Olimpijski nie wypowiedział jeszcze swojego zdania co do udziału hokeistów w [illegible].

WIELKA ANKIETA REDAKCJI „SPORT"

PREZESI ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH USTALAJĄ PO RAZ I-szy PO WOJNIE

LISTĘ 10-ciu NAJLEPSZYCH

KATOWICE. Istnieje w sporcie zwyczaj, że rok rocznie zestawia się w każdym państwie listy 10-ciu najlepszych sportowców.

Przed wojną zajmował się tym u nas w Polsce PUWF, który nagrodę najlepszemu wśród najlepszych wręczał w sposób uroczysty i podniosły.

Także niektóre pisma, sportowe i codzienne przeprowadziły wśród swoich czytelników ankiety, na podstawie której ustalały kolejność najlepszych naszych mistrzów wszystkich dziedzin sportu.

Po wojnie jakoś nikt nie podjął się zestawienia listy naszych najlepszych. PUWF miał ważniejsze zadania do wypełnienia.

Pisma sportowe i codzienne niejednokrotnie zapowiadały urządzenie takiej ankiety, ale jak nikt z tą myślą nie wystąpił „aktywnie".

Rzecz zupełnie zrozumiała, że w pierwszym roku po wojnie, czy **nawet w drugim nie można było urządzać tego rodzaju ankiet z prostego choćby powodu, że nie było żadnych przesłanek do stworzenia tego rodzaju listy.**

Ale już w [illegible] po strasznej, niszczą[illegible] odrodziliśmy się tak dalece, (biorąc pod uwagę sportowy odcinek życia), że możemy się pokusić o pokazanie tych najpierwszych wśród najlepszych.

Być najlepszym [illegible]towcem Polski, to nie lada [illegible]zyt. Zdajemy sobie z tego dokładnie sprawę wszyscy.

Dobrych sport[illegible] w Polsce bardzo wielu, bardzo dobrych nieliczną g[illegible] a najlepszy jest **TYLKO JEDEN.**

Tego, jednego, tym razem po raz pie[illegible] wojnie nie wytypowali czytelnicy pism sportowych, czy też prasy codziennej. Tym razem zasięgnęliśmy opinii u kierowników poszczególnych związków sportowych w kraju.

Niech oni zainicjują tę pierwszą po wojnie klasyfikację najlepszych.

Zebraliśmy opi[illegible]kich kierowników Polskich Związków Sportowych, Podsumowaliśmy głosy i okazało się, że najlepszym naszym sportowcem w dobie powojennej jest nasz „król nart", heros spod Tatr STANISŁAW MARUSARZ, który w startach powojennych osiągnął najlepszą lokatę i najlepiej reprezentował sport Polski.

Staszek Marusarz, najgroźniejszy od lat rywal niedościgniorych „Skandynawów", „człowiek ptak" wywindował się na czoło kilkuset tysięcy sportowców Polski.

Nie załamały go ciężkie przejścia okupacyjne, najwspanialszy jego skok, skok z celi więzienia na Montelupich, nie był jego ostat[illegible].

Po wojnie [illegible] znów naszy i imię Polski [illegible] na tych wszystkich [illegible], na których startował. Wszędzie tam nazwisko Marusarza elektryzowało wszystkich. Wszędzie, gdzie startował nasz mistrz, dreszcz emocji mocniejszej niż normalnie, przejmował współzawodników i widzów.

Marusarz był jedynym po wojnie naszym reprezentantem sportowym, z którym liczono się naprawdę i którego kwalifikacje oceniano najwyżej.

1

ST. MARUSARZ

2 NAJLEPSZY SPORTOWIEC

SZYMURA

NAJPOPULARNIEJSZYM BOKSEREM polskim jest bezsprzecznie Franciszek Szymura [illegible]. Nasz reprezentacyjny pięściarz wagi [illegible] od r. 1932 do tej pory stoczył ok. 250 walk, przegrywając jedynie [illegible].

[illegible] MO 6 razy zdobył mistrzostwo Polski, 9 razy mistrzostwo okręgu [illegible] Poznania, zaś w 21 spotkaniach walczył w koszulce z Białym Orłem w ósemce narodowej Polski.

Poza boksem uprawia Szymura z powodzeniem piłkę ręczną i kilkakrotnie reprezentował [illegible] w r. 1938 brał udział w międzynarodowym meczu szczypiórnika Polska — Rumunia w Siedmiogrodzie.

Jako jedyny bokser polski Szymura uderzył we wszystkich 7-iu spotkaniach międzypaństwowych, jakie rozegrała Polska po wojnie, wygrywając 5 walk zaś przegrywając 2 (przez niesłuszną dyskwalifikację w meczu Polski — Szwecja w Sztokholmie i niesłusznie na punkty z Neluą w ostatnim meczu Polska — CSR).

Najpoważniejszymi sukcesami Szymury było 2-krotne zdobycie tytułu wicemistrza Europy: w r. 1937 w Mediolanie i 1939 r. w Dublinie.

W r. 1947 przewodniczący listy kwalifikacyjnej AIBA umieścił poznaniaka na czwartej pozycji w wadze półciężkiej w Europie.

Mimo swych 38 lat Szymura utrzymuje się nadal w [illegible] dobrej formie i kondycji, a jego dżentelmeński sposób walki [illegible] swoich i obcych.

Wydaje RSW „Prasa". Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: Katowice, ul. [illegible] [illegible]

ADAMCZYK

4

NAJWIĘKSZĄ nadzieją lekkoatletyki polskiej na Olimpiadę londyńską jest wrocławianin Adamczyk.

Z bieżnią, rzutnią i skocznią zapoznał się on dopiero w r. [illegible]ne zdolności i sumienny, intensywny trening nie kazały długo czekać na sukcesy gdyż już w r. 1946 [illegible] zdobył w Łodzi mistrzostwo Pol[illegible] w dziesięcioboju, bijąc zdecydowanie reprezentanta Polski na mistrzostwach Europy w Oslo — Kuźmickiego.

W ub. roku Adamczyk powtórzył pewnie swój sukces, osiągając na mistrzostwach w Bydgoszczy 6445 pkt.

Z 6445 pkt. Adamczyk w zestawieniu najlepszych wyników na r. 1947 zajmuje w dziesięcioboju 16 miejsce w świecie, a 8 [illegible].

W tabeli 10-ciu najlepszych wyników, osiągniętych w sezonie ubiegłym w Polsce 25-letni Adamczyk reprezentowany jest w kilku konkurencjach: 110 m. płotki — 1) 15,6 sek., 400 m. — 10) 53,3 sek., rzut kulą — 5) 13,44 m., skok w dal — 1) 702 cm, skok wzwyż — 6) 177 cm.

Oprócz mistrzostwa w dziesięcioboju Adamczyk zdobył również pierwsze miejsce w biegu na 110 m. przez płotki.

Pilność i talent rokują Adamczykowi osiąganie coraz to lepszych rezultatów, a spece od lekkoatletyki widzą w nim zawodnika, który — kto wie, czy już nie w bieżącym roku — poprawi rekord Gieruttty (7006 pkt.)

Życzymy mu tego z całego [illegible].

SZWAJCARIA — WĘGRY 13:2 (4:1, 3:1, 1:0)

BERN. (obsł. wł.) Na lodowisku Montchoisi Lausanne rozegrany został międzypaństwowy mecz hokejowy Szwajcaria — Węgry. Szwajcarzy odnieśli dwucyfrowe zwycięstwo w stosunku 13:2 (4:1, 3:1, 1:0).

Zaznaczyć trzeba, że Szwajcarzy nie wystąpili w swym najlepszym składzie.

NAPIERAŁA

3

JAKO JEDYNY przedstawiciel dzielnie w ub. sezonie kręcącej pedałami braci kolarskiej znajduje się na liście najlepszych sportowców Bolesław Napierała, który był też najlepszym kolarzem w Polsce 1947 r.

Ciążąca na karku „czterdziestka" nie przeszkodziła popularnie zwanemu „tygrysowi szos" w zdobyciu dwu tytułów mistrzowskich: mistrza długodystansowego na szosie i mistrza górskiego.

Napierała startował w r. ub. we wszystkich 11 wyścigach ogólnopolskich, nie zajmując nigdy gorszego niż 5 miejsca.

W najpoważniejszym wyścigu ub. sezonu, w „Tour de Pologne" Napierała zajął 3-cie miejsce, lecz cała opinia sportowa Polski zgodnie widziała w nim moralnego zwycięzcę wyścigu. Liczne defekty przeszkodziły „tygrysowi" po raz trzeci w swej karierze uplasować się na pierwszej pozycji w „Tour" (Napierała wygrał „Tour" w r. 1937 i 1939).

Napierała, reemigrant z Francji, odznacza się niezwykłą koleżeńskością i ambicją.

KURKOWSKA-SPYCHAJŁOWA

7

SPOŚRÓD NIELICZNYCH, odniesionych po wojnie przez sportowców polskich sukcesów na arenie międzynarodowej największy ciężar gatunkowy posiada wynik, osiągnięty przez Janinę Kurkowską - Spychajłową a mianowicie zdobycie mistrzostwa świata w strzelaniu z łuku w konkurencji kobiet.

Kurkowska - Spychajłowa była w Polsce jednym z pierwszych pionierów mało wprawdzie popularnego, niemniej jednak bardzo pięknego sportu łuczniczego.

Karierę zawodniczą rozpoczęła już w r. 1928. W 1928 r. zajmuje na pierwszych narodowych mistrzostwach Polski pierwsze miejsce.

Na mistrzostwach [illegible] 1931 we Lwowie zdobywa w konkurencji mieszanej drugie miejsce za Sawickim. W r. 1932 w Warszawie zostaje mistrzynią świata na 70 m. W rok później, w Londynie, Polka „wystrzelała" sobie ogólne mistrzostwo świata pań i sukces ten powtórzyła w latach 1934, 1936 i 1939.

W r. 1935 i 1937 Kurkowska-Spychajłowa z powodu choroby nie brała udziału w mistrzostwach indywidualnych, strzelając jedynie dla zespołu, który też zajął pierwsze miejsce. W 1938 r. p. Janina zdobyła w Londynie mistrzostwo świata na krótkich dystansach.

Po wojnie nasza mistrzyni bez należytego treningu startuje na mistrzostwach świata w Sztokholmie, zajmując 4-e miejsce.

W sierpniu r. ub. Kurkowska bierze udział w mistrzostwach świata w Pradze, zdobywając po raz piąty ogólne mistrzostwo świata pań.

[illegible] w programie Igrzysk Olimpijskich nie uwzględnione jest strzelanie z łuku... Janina Kurkowska - Spychajłowa na pewno zdobyłaby dla Polski złoty medal.

W KILKU WIERSZACH

⊙ **Piłkarze Cracovii** rozpoczęli zaprawę zimową w ub. tygodniu na sali gimnastycznej Państw. Liceum Gimn. im. Witkowskiego przy ul. Pierackiego 12.

⊙ **Bokserzy Huty Pokój** z Nowego Bytomia rozegrają zawody towarzyskie z Koroną w sobotę dn. 24 bm. w sali b. Sokoła podgórskiego.

WYNIKI REFERENDUM PZB

KLIMECKI-ARCHACKI JESZCZE RAZ

TYLKO 3 OKRĘGI GŁOSOWAŁY ZA GROCHOWEM

POZNAŃ. (tel. wł.) Na specjalnym posiedzeniu PZB, które odbyło się w ub. poniedziałek znalazło swój epilog rozpisane swego czasu referendum w sprawie werdyktu sędziowskiego walki Klimecki — Archacki w ramach meczu o mistrzostwo Polski Grochów — Warta (8:7).

Ogółem wszystkie Okręgi PZB dysponowały **2360 głosami**, z których — zgodnie zresztą z przewidywaniami — przygniatająca większość, bo aż **2116 głosów padło za interpretacją § 38 regulaminu sportowego WS PZB.**

Przeciwko interpretacji tego regulaminu głosowały jedynie 3 Okręgi: **Warszawa, Łódź i Gdańsk**, które w sumie uzyskały zaledwie 744 głosów.

W związku z tym PZB postanowił zarządzić **ponowne spotkanie Archacki — Klimecki na neutralnym gruncie w Łodzi**, które ostatecznie zadecyduje, kto zakwalifikuje się do dalszej rundy mistrzostw drużynowych Polski: Grochów czy Warta.

Przypominamy, że do walki wagi ciężkiej prowadził Grochów 8:6.

Spotkanie Klimecki — Archacki miało odbyć się początkowo w ramach meczu Łódź — Warszawa w dniu 25 bm., jednak z powodu przesunięcia terminu wyjazdu polskich bokserów na Węgry z 26 na 23 bm. odłożone ono zostało na nie określony jeszcze termin.

MITAN

10

Z POWOJENNEJ młodej generacji polskich lekkoatletek na czoło wybiła się młoda, wszechstronnie utalentowana zawodniczka RKS Legia Kraków — Aniela Mitan, która w pierwszych powojennych mistrzostwach Polski zagarnęła dla siebie lwią część mistrzowskich tytułów.

Specjalnością Mitanowej jest bieg 80 m. przez płotki, w której to konkurencji osiągnęła ona najlepszy zeszłoroczny wynik 12,6 sek. zbliżając się poważnie do krajowego rekordu Walasiewiczówny 12,2 sek.

Na mistrzostwach 1947 r. w Katowicach Mitanowa zdobyła dwa tytuły: w biegu 80 m. przez płotki i w trójskoku.

W tabeli 10-ciu najlepszych wyników, osiągniętych przez nasze panie w r. ub. znajdujemy przedstawicielkę podwawelskiego grodu oprócz płotków w następujących dyscyplinach: 100 m. 5) 13,0 sek., 200 m. 8) 28,6 sek., skok w dal — 10) 4,80 m. i skok wzwyż — [illegible].

Mitanowa reprezentowała barwy narodowe w międzypaństwowym spotkaniu lekkoatletycznym pań Polska — Czechosłowacja, walnie przyczyniając się do zwycięstwa Polek.

MISTRZOSTWA ŚLĄSKA W SZERMIERCE

Katowice. W dniach 24 i 25 bm. odbędą się w Katowicach w sali gimnastycznej szkoły Marii Konopnickiej przy ul. Kilińskiego [illegible] szermiercze mistrzostwa Śląska, zaliczone przez PZS jako pierwsza eliminacja przedolimpijska.

W zawodach wezmą udział wszyscy zawodnicy, którzy będą mieli coś do powiedzenia w przyszłej olimpiadzie. Zawody organizuje Śl. OZS. **Udział biorą między innymi** — Sobik, Zaczyk, Nawrocki, Wójcik, Franz, Karwicki, Banaś, Dajwłowski, Każmierczak, Brzezicki, Szempliński, Fokt oraz szereg młodych zawodników Pogoni, MKS i Błyskawicy.

SKŁAD EKIPY BOKSERSKIEJ NA WĘGRY

POZNAŃ. (tel. wł.) W dniu 23 bm. wyjedzie na Węgry ekipa bokserów polskich która rozegra w ramach „Tygodnia Polski" 4 spotkania z czołowymi zespołami węgierskimi. Drużyna polska walczyć będzie pod firmą Warszawy aczkolwiek skład jej równoznaczny jest prawie z reprezentacją narodową Polski.

Na Węgry wyjeżdżają: Kamiński [illegible], Czortek, Rademacher, Chychła, Trzęsowski, Pisarski, Szymura i Klimecki.

Kierownikiem ekspedycji jest mgr. Jacek Kowalski, jako sędzia wyjeżdża p. Lisowski. Zawodnikom polskim sekundować będzie Strejfau (Warszawa).

AMERYKANIE WYGRYWAJĄ ZE SŁOWACJĄ

BRATYSŁAWA. Olimpijska drużyna hokejowa St. Zjednoczonych, która uległa w niedzielę olimpijskiej reprezentacji Czechosłowacji w Pradze w stosunku 8:6, rozegrała w poniedziałek mecz z reprezentacją Słowacji.

Zwycięstwo odnieśli goście, bijąc gospodarzy po zaciętej walce 4:3 (1:1, 0:2 i 3:0).

U Amerykanów najlepszym graczem był Riloy.

REPREZ. KANADY WYGRYWA W ANGLII

LONDYN. Kanadyjska reprezentacja hokejowa, która grać będzie na Igrzyskach Zimowych w St. Moritz, pokonała w poniedziałek dobrą ligową angielską drużynę Brighton Tigers 7:6.

Bramki zdobyli: dla Kanadyjczyków [illegible] — 2, [illegible] — 2, Halden, Benaille, Sorboten po jednej. Dla Anglików — Trottier — 2, Forier — 2, Chappel — 2.

22 SIERPNIA ALBO 26 WRZEŚNIA GRAMY Z JUGOSŁAWIĄ

Warszawa. W czasie pobytu w Warszawie p. Mirko Kreačića (sekretarza generalnego FISOY) na konferencji w Państwowym UWF wiceprezes PZPN Czesław **Krug** omówił sprawę przyjazdu piłkarzy Jugosławii, na rewanżowe spotkanie w bieżącym roku w Polsce.

Ze swej strony PZPN zaproponował Związkowi Jugosłowiańskiemu dwa terminy: 22 sierpnia lub 26 września.

VEREY

5

WIELOKROTNY mistrz Polski i 1-krotny mistrz Europy w jedynkach Roger Verey śmiało uchodzić może za czołowego wioślarza świata i jednego z najlepszych „ambasadorów Polski" na arenie międzynarodowej.

Na Olimpiadzie 1936 r. w Londynie ówczesny mistrz Europy Verey uchodził za zdecydowanego faworyta.

Niestety, laury olimpijskie zaprzepaszczone zostały przez błędną politykę kierownictwa, które [illegible] obok jedynki również i w dwójce w parze w Ustupskim. Karny i zdyscyplinowany zawodnik zastosował się do rozkazu „opiekunów", jednak wyznaczone mu do spełnienia pensum przerosło jego siły.

— Mimo przerwy wojennej Verey w dalszym ciągu reprezentuje europejską klasę, chociaż na mistrzostwach Europy 1947 r. w Lucernie nie odegrał większej roli nie kwalifikując się nawet do finału. Nadmienić należy, że Polak startował na zupełnie nowej łodzi, którą otrzymał od gościnnych gospodarzy i którą musiał 7 km. ciągnąć [illegible].

[illegible] na Olimpiadzie w Londynie, trzeba bezwarunkowo przyznać, że start Vereya może przysporzyć Polsce tak upragniony sukces w postaci zdobycia przez naszego wioślarza czołowego miejsca, o ile nie jednego z medali.

POZNAŃ PRZYGOTOWUJE SIĘ DO MISTRZOSTW POLSKI W ZAPASACH

POZNAŃ. [illegible] nie tegorocznych [illegible] dniach marca.

NIEMCY GRAJĄ w FOOTBAL BOKSUJĄ SIĘ I STAWIAJĄ OLIMPIJSKIE HOROSKOPY

ZA ODRĄ I ŁABĄ

SPORT niemiecki w strefach zachodnich „przebolał" już ostateczne nie dopuszczenie zawodników niemieckich do Igrzysk Olimpijskich. Niemcy nie tracą jednak nadziei, że uda im się wrócić na sportową arenę międzynarodową jakimiś „tylnymi drzwiami" przez zapraszanie na dobrych warunkach finansowych, słabszych zagranicznych drużyn piłkarskich, czy też urządzanie meczów bokserskich między wyłonionymi ostatnio mistrzami Niemiec zachodnich a zawodowcami z Belgii, Francji i Włoch.

FC NUERNBERG I BAYERN MUENCHEN LEADERAMI LIGI POŁUDNIOWYCH NIEMIEC

Na razie więc sportowcy niemieccy ze zdwojonym zapałem grają w piłkę. Względną pogodą umożliwia rozgrywanie wszystkich meczów ligi w południowych Niemczech.

Organizacja ligi i zawodów jest identyczna jak przed wojną. — Liga południowa liczy 20 klubów, a jej leaderem jest Bayern-Muenchen, któremu na piąty następuje FC Nuernberg. Niektóre kluby nawiązują wprost do przedwojennej, nieraz bardzo hitlerowskiej tradycji, jak np. 1860 Muenchen.

Denazyfikacja w sporcie była zupełną fikcją i dzięki temu nie tylko mogli rehabilitować się szybko gracze — członkowie partii i innych zakazanych organizacji, ale i pod płaszczykiem „działalności sportowej" łatwiej udawało się prześliznąć przez wcale zresztą szerokie ucho denazyfikacyjne również i rozmaitym fuehrerom NSDAP, którzy, gdyż to należało do dobrego tonu przed i w czasie wojny pełnili rozmaite honorowe funkcje w miejscowym klubach.

ZAINTERESOWANIE publiczności zawodami, stojącymi na więcej niż średnim poziomie jest bardzo znaczne. Spotkania czołowych drużyn gromadzą do 30.000 widzów.

Najbardziej „niebezpiecznym" terenem jest Monachium. Tam kryminalne, hitlerowskie tradycje są wiecznie żywe, co przejawia się przede wszystkim w tym, że z reguły ofiarą włamywaczy w czasie meczu pada garderoba graczy, sędziego głównego i liniowych.

W ciągu ostatnich tygodni złodzieje dwukrotnie „obrobili" w ten sposób gości, a w ubiegłym tygodniu łupem ich padła garderoba całej jedenastki klubu Kickers ze Stuttgartu w czasie meczu z VFR Mannheim. Gracze stuttgarccy wracali do domu przy lekkim mrozie w spodenkach i koszulkach ku przerażeniu licznie zgromadzonych na dworcu sztutgarckim kibiców. Złodzieje z zasady uchodzą bezkarnie i obecnie drużyny wolą się ubezpieczać od tym podobnych przyjemności.

W BOKSIE ZAWODOWYM WYPŁYNĄŁ SCHMELING I NEUSEL

NIEMNIEJSZY „ruch w interesie" panuje w niemieckim boksie w Bizonii. Niemiecki związek bokserski opublikował już listę oficjalną „championów" za rok 1947.

Pojawiły się na niej i nowe nazwiska, jak Schiffers w koguciej, Utz, Sander w piórkowej i lekkiej. W półciężkiej figuruje Vogt od r. 1946, a w ciężkiej również od r. 1946, Hein ten Hoff, o którego walce ze Schmellingiem mówi się coraz głośniej. Schmelling oświadczył jednak, że dopiero po pokonaniu Neusela w lutym w Hamburgu zmierzy się z Ten Hoffem. Na marginesie: pokonał on Neusela już raz 15 lat temu. Najgorzej jest w półśredniej, gdzie figuruje weteran Eder, mistrz od r. 1930 (!). Bokserzy niemieccy rozporządzają sprzętem amerykańskim i korzystają z instrukcji trenerów amerykańskich, służących w armii okupacyjnej.

NIEMCY UPRAWIAJĄ Z ZAPAŁEM NARCIARSTWO

RÓWNIEŻ i w sportach zimowych nie chcą Niemcy pozostać w tyle. Najruchliwsi są skoczkowie, a wśród nich niepodzielnie króluje Gehring, który wygrał ostatnio turniej w Reith, uzyskując 57 m i 58 m, a poza konkursem 60 m.

Gehring jest bardzo dobrym skoczkiem, choć nie osiągnie już nigdy swej formy z r. 1941, kiedy to na skoczni w Planicy uzyskał fantastyczny skok 117 m — najdłuższy skok w dziejach narciarstwa skokowego.

PRASA SPORTOWA NA POWIELACZACH

NAJWIĘKSZĄ bolączkę sportu niemieckiego jest brak prasy sportowej. Jak dotąd władze okupacyjne w żadnej ze stref nie dały pozwolenia na wznowienie rozmaitych przedwojennych „kickerów".

Niemcy radzą sobie w ten sposób, że odbijają na powielaczach mniej lub więcej obszerne biuletyny. Najpoważniejszy z nich i redagowany nawet na pewnym poziomie jest ukazujący się w Stuttgarcie dwa razy w tygodniu „Internazionale Sportkorrespondenz.

W jednym z ostatnich numerów redakcja po przypomnieniu, że ostatnia Olimpiada odbyła się w Garmischpartenkirchen i wylaniu odpowiednich żalów, że Niemcy są pokrzywdzone itp., postawiła własne horoskopy olimpijskie. [illegible] ne:18 km i 50 km — Nils Karlsson — Szwecja; kombinacja norweska — Elmsaetter (Szwecja); skoki — A. Ruud (Norwegia); 4x10 km — Finlandia; zjazd — Couttet (Francja); slalom — Mall (Austria) (!); kombinacja alpejska — Mall (!); zjazd pań — Thiolliere; kombinacja alpejska — Thiolliere; slalom — Seghi.

Na wszystko zgoda, ale skąd wśród kandydatów do złotego medalu wziął się Austriak Eddie Mall, to pozostaje tajemnicą redaktorów „Internazionale Sportkorrespondenz". Chyba, że wytłumaczenie znajdziemy w ukrytych tęsknotach redaktorów, pragnących choć jednego przedstawiciela dawnych „Wielkich Niemiec" widzieć wśród mistrzów olimpijskich.

Tak to Niemcy pocieszają się stawianiem horoskopów i nadziejami, że w „Trizonii" sport niemiecki rozkwitnie, jak za dawnych „dobrych czasów" Tschammera von Osten.

POWTÓRZENIE SPOTKANIA KLIMECKI-ARCHACKI W RAMACH MECZU WARSZAWA-ŁÓDŹ

ŁÓDŹ. Łódzki Okręgowy Związek Bokserski otrzymał we wtorek depeszę od PZB z Poznania donoszącą o anulowaniu poprzedniej decyzji wstrzymania spotkania międzyokręgowego Warszawa — Łódź.

PZB zaakceptował wreszcie ten mecz, który odbędzie się 25. I na hali Wimy.

W ramach spotkania obydwu okręgów odbędzie się powtórzenie walki Klimecki (Warta Poznań) — Archacki (Grochów Warszawa).

Nie wiadomo jednak, czy Grochów zgodzi się na takie załatwienie sprawy, ponieważ, ew. porażka Archackiego w Łodzi zmusiłaby drużynę warszawską do rozegrania drugiego meczu w Poznaniu, ponieważ mecz pierwszy miałby score remisowe.

Pięściarze łódzcy przygotowują się do meczu z [illegible] bardzo starannie, aczkolwiek nie mogą wystawić swojego najlepszego składu, ponieważ np. Olejnik jest kontuzjonowany, a Kamiński i Trzesowski wyjeżdżają do Budapesztu.

Ostateczny skład repr. Łodzi przedstawia się następująco: Karger, Stasiak, Marcinkowski, Szczepiński, Pisarski, Zylis, Niewadził.

Śląsk wystawi: Tyczyński, Sieradzan, Sobkowiak, Komuda, Błażejewski, Zagórski, Kossowski, Kołkowski.

Kolegium sędziowskie tworzyć będą: Nowacki (Gdańsk) w ringu, oraz Paukedery (Szczecin), Kugacz (Pomorze) i Markowski (Śląsk) na pkt.

(•) **W nadchodzącą niedzielę** na pływalni Polskiej YMCA w Łodzi odbędzie się ciekawe spotkanie pływackie Łódź — Śląsk. Ślązacy zapewnili gospodarzy, że przyjadą w najlepszym składzie ze swoimi najlepszymi pływakami.

* W ub. niedzielę odbyło się w Łodzi walne zebranie sekcji bokserskiej ŁKS, na którym wybrano nowe władze sekcji. Dotychczasowy kierownik, znany sędzia i zasłużony działacz p. Sikorski podał się do dymisji i nie kandydował w następnej kadencji. Wobec tego na kierownika sekcji wybrano p. Okuniewicza a do zarządu weszli pp. Siaby, Maliszewski i Klimczak.

* **W niedzielę miał się odbyć mecz hokejowy ŁKS — Pomorzanin.** Wobec tego jednak, że w Łodzi panuje odwilż i pada gęsty śnieg (a więc nie ma mowy o przygotowaniu toru), spotkanie to zostało odwołane.

Sport szkolny w Poznaniu

* **Na terenie Wielkopolski** istnieje kilkanaście klubów szkolnych wzgl. międzyszkolnych. Przed niedawnym czasem powstał Międzyszkolny Klub Sportowy w Poznaniu, który może, przy sprawnym kierownictwie odegrać wcale poważną rolę. Z środków najruchliwszych na podkreślenie zasługuje Gniezno i Kalisz.

RIVER PLATE czy DYNAMO

KTÓRY KLUB PIŁKARSKI JEST NAJLEPSZY w CHWILI OBECNEJ NA ŚWIECIE

Takie pytanie stawia sobie czeskie pismo sportowe „Nase Cesta" i daje następującą odpowiedź.

Do tytułu tego pretenduje bardzo dużo zespołów. Dziś najbardziej znanymi i popularnymi klubami w Europie są niewątpliwie Arsenal Londyn, Glasgow, Rangers, oraz Dynamo Moskwa.

Również „światową marką" cieszy się FC Torino, którego piłkarze tworzą trzon reprezentacyjnej drużyny narodowej Włoch. Wysoką klasę reprezentują drużyny budapeszteńskiego Ujpestu, wiedeńskiego Rapidu i Wackera, Roubaix z Lille, FC Barcelona oraz Bemfica (mistrza Portugalii).

Najciekawszym pojedynkiem w chwili obecnej byłby trójmecz Arsenal Londyn, Torino FC i Dynamo Moskwa.

Dynamo i Arsenal zmierzyły już się z końcem 1945 roku na boisku w Highbury i Dynamo wygrało 4:3, ale wyniku tego nie można brać obecnie za miarodajny dla wyrokowania o ich wyższości wzgl. niższości ponieważ Arsenal z 1945 roku i Arsenal z 1948 r. to zupełnie inne drużyny.

Arsenal nie odgrywał wówczas żadnej roli w angielskiej lidze południowej (w okresie wojny nie było w Anglii ekstraklasy w dzisiejszym tego słowa znaczeniu) — obecnie Arsenal jest leaderem tegorocznych mistrzostw I-szej ligi.

FC Torino wygrał w sposób bezapelacyjny dwa mistrzostwa ligi włoskiej i wszystko wskazuje na to, że zdobędzie tytuł mistrza Włoch również i w roku bieżącym. Na szkielecie drużyny Torino opierała się reprezentacyjna jedenastka Włoch na meczach z CSR, Francja i Szwecja (w roku 1946).

Dynamo Moskwa szczyci się mianem niepokonanego zespołu w spotkaniach międzynarodowych. W roku ubiegłym tournee po Skandynawii przyniosło wicemistrzowi ZSRR niezwykle cenne zwycięstwo nad IFK Kamraterna Doerkoeping w stosunku 5:1.

Noerkoeping nie był wprawdzie już tak dobrą drużyną jak w latach poprzednich (kiedy to nie miał w Szwecji przeciwnika), ale potrafił jednak wygrać w Torino z Juventusem 2:0, a z repr. Budapesztu przegrał tylko 0:2 w Budapeszcie zaś z Austrią w Wiedniu 1:2.

W Czechosłowacji nie ma w chwili obecnej ani jednej drużyny która mogła by pretendować do miana najlepszej świecie.

Jesienny mistrz ligi czeskiej SK Bratislava goszcząc na tournee w Turcji na 5 rozegranych meczów wygrał tylko jedno spotkanie.

Nielepsze wyniki uzyskały zresztą w Turcji drużyny węgierskie oraz sztokholmski AIK. Czy piłkarstwo tureckie osiągnęło naprawdę światowy poziom przekona nas wkrótce wyjazd na 3 mecze do Turcji praskiej Sparty (Sparta wyjeżdża 25 lutego).

Mistrz Turcji Fenerbagche został zaproszony na miesiąc do CSR, a więc będzie znów okazja do przekonania się czy drużyna ta jest „Arsenalem bliskiego Wschodu".

„Nase Cesta" z ubolewaniem podkreśla fakt, że Slavia i Sparta tracą swą doskonałą markę z okresu przedwojennego i nawet zwycięstwa Bohemiansu we Francji, czy Śląskiej Ostrawy z CDKA Moskwa nie naprawiły kiepskiej reputacji czeskiego footballu.

Wracając do postawionego sobie na wstępie pytania, który klub jest najlepszy w świecie, pismo czeskie zaznacza, że Europa to nie cały świat i dlatego pamiętać trzeba, że najlepiej grają w piłkę nożną w Ameryce Płd.

Pojedynek odwiecznych rywali Argentyny, Brazylii i Urugwaju i wyniki mistrzostw piłkarskich Ameryki Płd. interesują zawsze również całą Europę.

Najlepszą drużyną Argentyny jest mistrz tego kraju River Plate który uważa się ogólnie za najlepszy klub piłkarski w świecie. W Ameryce Południowej uchodzi za najlepszą jedenastkę piłkarską Europy moskiewskie Dynamo i panuje tam przekonanie iż w najbliższym czasie dojdzie do meczu o nieoficjalny tytuł najlepszego klubu w świecie Dynamo — River Plate.

Znany dziennikarz sportowy Francji Maurice Pefferkorn wierzy, że w niedługim czasie dojdzie do czwórmeczu River Plate, Arsenal, Glasgow Rangers i Dynamo Moskwa.

Kto nie chciałby oglądać tej imprezy — kończy Nase Cesta?

KALENDARZYK NIEDZIELNY NA OPOLE

ROZGRYWEK O PUCHAR „SPORTU"

5 DECYDUJĄCH SPOTKAŃ

ZABRZE, (tel. wł.) W nadchodzącą niedzielę 25 bm. dziesięć drużyn wyłonionych w eliminacjach na Śląsku Opolskim rozpoczyna rozgrywki półfinałowe, celem ostatecznego wyłonienia 2 finalistów spotkań międzynarodowych w turnieju 3-ch Okręgów o puchar Redakcji „Sportu".

W Prudniku miejscowa Pogoń gościć będzie rewelacyjną drużynę GZKS kop. Jadwiga z Biskupic.

Czy ambitnej jedenastce górników uda się i tym razem wygrać, trudno jest przewidzieć, gdyż oby dwie drużyny reprezentują mniej-więcej równy poziom. Spotkanie zapowiada się nadzwyczaj atrakcyjnie i z pewnością ściągnie na boisko tłumy publiczności.

W Głuchołazach grać będzie RKS Szombierki z tamt. Atomem.

Faworytem tego spotkania jest drużyna z Bytomia, nie mniej jednak publiczność z Głuchołaz, będzie miała rzadką okazję do oglądania jednej z lepszych drużyn piłkarskich Polski jaką są niewątpliwie Szombierki.

Lubliniec będzie, świadkiem zaciętej walki pomiędzy LKS-em a Zjednoczenie Zabrze.

AKS Rokitnica grać będzie na własnym boisku z Polonią Wal[illegible].

Teoretycznie lepsi są gospodarze i ich typujemy na zwycięzców.

Głubczyce będą miały również okazję oglądania gry jednej z lepszych drużyn opolskiej A klasy. Drużyną tą jest Lwowianka Opole, która rozegra tam spotkanie z miejscową Polonią.

Początek wszystkich spotkań o godz. 14-ej. Bezpośrednio po zakończeniu meczu obowiązkiem jest podanie telefonicznie wyniku do Redakcji „Sportu" Katowice, tel. 334-03 albo 334-04.

KOSZARAWA CZY BBTS

FINAŁY PUCHARU w BIELSKU

BIELSKO. W najbliższą niedzielę cztery czołowe drużyny Podokręgu Bielsko Biała, rozegrają zawody finałowe o puchar naszej Redakcji.

W Żywcu zmierzą się RKS Zabłocie — KS TUR Wadowice.

W Bielsku BBTS — TS Koszarawa Żywiec.

Tak pierwsze jak i drugie spotkanie będzie niezwykle zacięte i wynik trudno odgadnąć, chociaż wydaje nam się, że RKS Zabłocie powinien zwyciężyć KS TUR, ze względu na własny teren.

Drugie zawody pomiędzy BBTS — TS Koszarawa, elektryzują opinie sportową Bielska Białej i zgromadzą na pewno dużo publiczności. — **Koszarawa** na własnym boisku zaledwie zremisowała ze słabym Zrywem z Pszczyny, wchodząc po dogrywce lepszym stosunkiem rogów do półfinału — BBTS zwyciężał dosyć zdecydowanie swoich przeciwników.

I tu wydaje nam się, że własny teren przemawia za zwycięstwem BBTS.

Drużyny zwycięskie wchodzą do puli finałowej gdzie walczyć będą z finalistami 3-okręgów.

Początek obu tych interesujących spotkań o godz. 14-ej.

RYBNIK

Rybnik, (tel.) W Rybniku rozegrane zostaną w niedzielę 25 bm półfinałowe spotkania o puchar redakcji SPORTU.

Na czoło spotkań w podokręgu rybnickiem wysuwa się mecz ligowy drużyny Rymer z doskonałą drużyną Silesii z Paruszowca. Mecz odbędzie się w Rybniku na boisku Kop. Rymer.

W dalszych meczach spotkają się:

W Moszczenicy: KS Jastrzębianka — Błyskawica Kopalnia Ema,

w Krzyszkowicach: Czarni — Kopalnia — Chwałowice.

Zryw (Świętochłowice) pokonany w Krakowie

KRAKÓW, Rozegrane w niedzielę wieczorem w Hali Ośrodka WF zawody towarzyskie pomiędzy wicemistrzem bokserskim Śląska Zrywem ze Świętochłowic a Cracovią, zakończyły się niespodziewanie wysokim zwycięstwem bokserów Cracovii 12:4.

Nawet obecność mistrza Polski Rademachera, który mimo zapowiedzi nie przyjechał, wywołując słuszne protesty widowni, nie wpłynęłaby wiele na wynik zawodów, zmniejszając jedynie porażkę o dwa punkty. Tak wysokie zwycięstwo Cracovii nad wicemistrzem Śląska, jest wielkim sukcesem biało-czerwonych, którzy z meczu na mecz robią widoczne postępy.

* **Kolejowy Klub Sportowy** w Gnieźnie postanowił reaktywować swoją sekcję bokserską, która swego czasu dysponowała silnym i utalentowanym zespołem zawodników. „Stella" — wicemistrz okręgu poznańskiego znajdzie lokalnego konkurenta.

* **Budowlany Klub Sportowy Dąb — Poznań,** który dysponuje wcale silną sekcją piłki nożnej i ma za sobą chlubne wyniki z czołowymi drużynami okręgu przystąpił do uruchomienia 3-ch dalszych sekcji: lekkoatletycznej, ciężkoatletycznej i pływackiej.

WIADOMOŚCI „SUCHE" DLA PŁYWAKÓW

* **Polski Związek Pływacki** liczy 67 klubów. Najwięcej klubów zrzesza Okręg Pomorski — 14, Śląski 11, Krakowski 10, Warszawski i Łódzki po 8, Poznański i Pomorza Zachodniego po 5 a Kielecki i Wrocławski po 3

* **W ciągu ostatniego roku** sprawozdawczego zorganizowano 116 imprez a mianowicie: Okręg Poznański — 23, Śląski — 22, Krakowski Pomorski po 14, Warszawski — 10, Łódzki 8, Kielecki 7, Wrocławski 5 i Pomorsko - Zachodni 3.

* **Poszczególne okręgi** posiadały w myśl ostatniego sprawozdania PZP następujące ilości zawodników(czek) 509 (129 zawodniczek — Okręg Poznański, Okręg Śląski 495 (149), Okręg Krakowski 394 (80), Okręg Warszawski 252 (29), Okręg Łódzki 318 (38), Okręg Pomorski 186 (53), Okręg Kielecki 102 (14), Okręg Pomorsko - Zachodni 76 (30) i Okręg Wrocławski 57 (16).

* **PZP** liczy 71 sędziów dla konkurencji pływackich, skoków i piłki wodnej. Wedle okręgów lista wygląda następująco: Okr. Poznański 19, Okr. Śląski 18, Okręgi Pomorski i Warszawski po 9, Okr. Krakowski 8, Okr. Łódzki i Kielecki po 4, Okręg Wrocławski 2 i Okr. Pomorsko - Zachodni 1

* **Do sekretariatu** wpłynęło w ciągu roku sprawozdawczego 1455 listów a wysłanych zostało 1815 nie licząc komunikatów; pism abiorowych i druków.

* **Żerków pod Jarocinem stanie się** od bieżącego roku głównym ośrodkiem szkoleniowym dla całej Polski, dzięki pięknym basenom i zakwaterowaniom.

18 KLUBÓW WALCZY W IV-tym RZUCIE ZIMOWEGO TURNIEJU

Katowice. Komitet Pucharowy zimowego turnieju piłkarskiego o nagrodę przechodnią naszej redakcji odbył w środę posiedzenie dla dokonania losowania czwartego rzutu rozgrywek pucharowych. Losowanie odbyło się w obecności przedstawicieli wszystkich zainteresowanych klubów, przedstawiciela Śl. OZPN-u Wydziału Gier i Dyscypliny, Kolegium Sędziów i przedstawiciela naszej redakcji.

Zestawienie par walczących w IV-tym rzucie podajemy poniżej.

Komitet rozpatrzył wniesione protesty przeciwko wynikom spotkań trzeciej rundy.

Protest **KS ORZEŁ** Mokre przeciwko zawodom z KS Wyry rozegranym w Wyrach został odrzucony, gdyż nie stwierdzono uchybień przepisów gry.

Odrzucony został również **protest** TS Murcki, gdyż w spotkaniu z kop. Katowice odbytym w Katowicach nie stwierdzono wykroczeń przeciwko przepisom gry.

W sprawie wniesionego protestu RKS-u **Zgoda Bielszowice** przeciwko wynikowi meczu z Naprzodem Lipiny rozegranego w Lipinach Śl. komisja pucharowa postanowiła: uznać za zwycięzcę spotkania Naprzód Lipiny z równoczesnym dopuszczeniem Zgody Bielszowice do dalszych rozgrywek. Uchwałę tę motywowano, że spotkanie między tymi drużynami po dwukrotnej 7-mio minutowej dogrywce zakończyło się wynikiem bezbramkowym, przy zapadających ciemnościach, zatem w warunkach, które nie pozwoliły sędziemu na dokładne obserwowanie przebiegu gry.

Gry w meczach pucharowych prowadzone są niezwykle zacięcie i nie mniej zażarcie niż walki mistrzowskie o punkty. Z tych to powodów nie obeszło się bez wypadków i niektórzy zawodnicy ulegli kontuzji.

Komitet Pucharowy chcąc przyjść z pomocą graczom, znając ciężkie warunki materialne z jakimi walczą niektóre kluby zwłaszcza niższych klas, uchwalił:

»Kluby biorące udział w rozgrywkach decydujących w puli finałowej zobowiązane są do wpłacania Komitetowi Pucharowemu Redakcji »Sportu« jednego procentu z dochodu brutto na fundusz przeznaczony na doraźne zapomogi dla zawodników, którzy w meczach turniejowych ponieśli poważniejsze kontuzje.

Rozlosowane na dzień 25 bm. spotkania czwartej rundy zapowiadają się niezwykle interesująco. Ligowa drużyna Ruchu z Wielkich Hajduk wyjeżdża do Michałkowic, gdzie spotka się z twardą i groźną drużyną górniczą Wyzwolenia.

Kierownictwo Ruchu zdaje sobie sprawę z ważności spotkania i dla uniknięcia porażki wysyła do Michałkowic drużynę w najsilniejszym składzie.

Naprzód Lipiny jeden z faworytów turnieju wylosował za przeciwnika zespół kopalni Katowice. Kluby te założone zostały w tym samym dniu, (23 czerwca 1920 roku) i nie rozegrały między sobą żadnego spotkania. Zimowy turniej redakcji »Sportu« umożliwił im po raz pierwszy zmierzenie swych sił.

Drugi faworyt rozgrywek mistrz drużyn robotniczych Polski Naprzód z Janowa będzie miał za przeciwnika Walkę z Makoszów.

W pozostałych meczach spotkają się drużyny równej klasy toteż trudno przewidzieć, jakie będą wyniki tych spotkań i które z tych drużyn zakwalifikują się do półfinałów.

W niedzielę 25 bm. w IV-tej rundzie pucharu Sportu grają:

w Katowicach Kop. Katowice — Naprzód Lipiny,

w Chorzowie Azoty — RKS Siła Giszowiec,

w Janowie Naprzód — Walka Makoszowy,

w Michałkowicach Wyzwolenie — Ruch Wielkie Hajduki,

w Radzionkowie: Ruch — Śląsk Tarnowskie Góry,

w Rudzie: Slavia — Kopalnia Kleofas Katowice,

w Orzegowie: 27 Orzegów — ZZK Katowice,

Kostuchna: KS Kostuchna — Piast Pawlów,

w Bielszowicach: Zgoda — WKS Wyry.

Początek wszystkich spotkań o godz. 14-ej.

RADEMACHER NOKAUTUJE KOMUDĘ

OPOLE MA TEŻ LIGĘ OKRĘGOWĄ

ŚLĄSK OPOLSKI BĘDZIE GŁOSOWAŁ za II-gą LIGĄ

ZABRZE. (tel. wł.) W ub. niedzielę odbyło się w Zabrzu Walne Zebranie Opolskiego OZPN, przy udziale przedstawicieli 87 klubów na 126 zrzeszonych.

Zebranie miało spokojny przebieg i [illegible] charakter, a obrady toczyły się na wysokim poziomie. Jedynym nieznacznym ekscesem był atak przedstawiciela OM TUR Rozbark na przewodniczącego WG i D mgr. Worobkiewicza. Replika z jaką spotkał się przedstawiciel Rozbarku ze strony delegatów innych klubów, udzieliła pełnej satysfakcji moralnej [illegible]nemu działaczowi spotowemu na Opolszczyźnie, jakim jest mgr. Adam Worobkiewicz.

Po złożeniu sprawozdań przez ustępujący Zarząd, Walne Zebranie jednogłośnie udzieliło mu absolutorium, po czym przystąpiono do wyboru nowych władz Okręgu: wybrani zostali jako przez płk. Jacheć, wiceprezesami — mgr. Worobkiewicz, p. Warzecha, sekretarzem — Kw[illegible], Adam, skarbnikiem — p. Czepiel, kpt. sportowym — kpt. Szucki, członkami Zarządu — inż. Lasek, p. Dąbek, inż. Ochab, inż. Kowalczyk, dyr. Stary, dr. Bednarczyk, p. Siewniak, mjr. Sobolta, p. Kwiatkowski Jerzy i Jarochim.

Przewodniczącym WG i D wybrano mgr. Worobkiew[illegible], zastępcą — mgr. Bürgla, a sekretarzem p. Kam[illegible].

Przewodniczącym WSS został p. Warzecha, zastępcą p. Nowak, sekretarzem — p. Ferebc.

Walne Zebranie postanowiło na jesień bieżącego roku utworzyć na Śląsku Opolskim, ligę okręgową złożoną z 8 klubów. W skład jej wejdą po cztery pierwsze drużyny z obydwu obecnych grup klasy A.

Klasa A uzupełniona zostanie do 16 drużyn, i mistrzostwa rozgrywać będzie w 2 grupach.

Na wiosnę bieżącego roku Opolski OZPN zorganizuje dwa dwutygodniowe skoszarowane obozy treningowe dla juniorów. Na ten cel preliminowano w budżecie 500 tysięcy złotych.

Walne Zebranie poleciło delegatom swoim na Walne Zebranie PZPN popierać wniosek o utworzenie w Polsce II-giej ligi piłkarskiej, z tym jednak zastrzeżeniem, że Opolski OZPN, wnioskodawcą nie będzie.

Delegatami na Walne Zebranie PZPN wybrano płk. Jachecia i mgr. Worobkiewicza. Wybór trzeciego delegata nastąpi w późniejszym terminie.

WYSTĘPY WARTY W CZESTOCHOWIE

CZĘSTOCHOWA. Ligowi koszykarze Warty odwiedzili w poniedziałek Częstochowę, rozgrywając spotkania siatkówki i koszykówki z reprezentacją miasta.

W siatce Warciarze przegrali 0:2 (14:16, 9:15), a w koszu odnieśli pe[illegible] i wysokie zwycięstwo 58:14 (28:7), będąc oklaskiwanymi za czy[illegible] poziomie grę.

Punkty dla [illegible] Ruszkiewicz 26, Dziel 16, Pawlicki 10, i Urbanowicz 6, dla Częstochowy zaś Piega 5, Gajczyk 4, Wojtasik, Zajęcki po 2 i Jabłoński.

KOSZYKARZE WISŁY UKARANI SUROWĄ NAGANĄ PZPR KIEROWNIK SEKCJI PIŁKI RĘCZNEJ WISŁY MGR. ZBROŻEK ZDYSKWALIFIKOWANY NA ROK ZA AWANTURY CZĘSTOCHOWSKIE

KRAKÓW. (tel.) WG i D PZPR na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, przesłuchania świadków i oświadczenia prezesa Częstochowskiego OZPR Sanskela stwierdził winę kierownika sekcji piłki ręcznej TS Wisła mgr. Zbrożka w zajściach, które miały miejsce w hotelu „Europa" w Częstochowie w nocy z dnia 12 na 13 bm. i ukarał go roczną dyskwalifikacją z odsunięciem od piastowania jakichkolwiek funkcji w piłce [illegible].

Ponad wszelką wątpliwość zostało stwierdzone, że mgr. Zbrożek był pijany. Zawodnik Kumala za stwierdzony czynny udział w zajściu ukarany został 1 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na rok ze względu na dotychczasową niekaralność.

Na TS Wisła nałożono obowiązek zapłacenia kosztów postępowania w kwocie zł. 3700. Cała drużyna koszykarzy Wisły dostała surową naganę PZPR — Zaznaczyć należy, że w Częstochowie nie byli dr. Stok, inż. Pawlik i mgr. Szostak.

LIPIŃSKI (AZS Kraków) ZDYSKWALIFIKOWANY NA ROK, ZA PROWOKACYJNE ZACHOWANIE SIĘ PO MECZU WARTA - WISŁA

KRAKÓW. (tel.) Po niedzielnych zawodach Ligi Koszykowej Warta — Wisła doszło na sali b. Sokoła do bardzo niemiłego incydentu. Sędzia Ejme z Łodzi, który prowadził te zawody, został przez jednego z widzów, znanego zresztą warchoła sportowego w Krakowie N-skiego, opluty w chwili, gdy podszedł do stolika sędziowskiego, aby podpisać protokoły zawodów.

W chwilę potem gdy p. Ejme zdą[illegible] w tych zawodach zawodnik AZS-u Lipiński zachował się prowokacyjnie wobec p. Ejmego.

WG i D który tępi z miejsca objawy wszelkiego rodzaju chamstwa w sporcie piłki ręcznej już na poniedziałkowym posiedzeniu zajął się tą sprawą i ukarał Lipińskiego roczną dyskwalifikacją za prowokacyjne zachowanie się i za zaczep[illegible] z premedytacją pod adresem prowadzącego zawody Warta — Wisła p. Ejmego.

POZNAŃ ZAPOWIADA AWANTURĘ o ZZK NA WALNYM ZEBRANIU PZPN

I CHCE 13 KLUBÓW W LIDZE

13 MA BYĆ POLONIA BYTOM!!!(?)

POZNAŃ. W ub. niedzielę odbyło się w Poznaniu Roczne Walne Zgromadzenie POZPN przy dość licznym udziale delegatów klubów.

Po[illegible] obrad, którym przewodniczył mec. Seydlitz nie zawsze stał na wysokości zadania. Prezes hon. POZPN mimo swej niewątpliwej rutyny nie był w możności skrócić obrady; (które od godziny 9-ej rano przeciągały się do późnych godzin wieczornych. Niepotrzebnie wielu delegatów, szczególnie młodszych usiłowało się popisywać, wątpliwym zresztą krasomówstwem.

Po dyskusji nad sprawozdaniem złożonym przez ustępujący Zarząd wywiązała się stosunkowo najbardziej rzeczowa dyskusja. Jak zwykle, tak i tym razem, najwięcej „oberwało" się Wydziałowi Gier i Dyscypliny, jakkolwiek z przemówień delegatów niejednokrotnie przebijały zbyt osobiste akcenty.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorium w wyniku uzupełniających wyborów do Zarządu wybrano: Pi[illegible]a (Admira) na II wice[illegible] [illegible]ersa (Czarni) sekretarzem, Sobka (ZZK Poznań) zast. sekretarza, Mosińskiego (HCP) kronikarzem a radnym Burlagę (San). Do Wydz. Gier i Dysc. weszli: Skałecki (Poznań), Busse (San), Klorek (Admira) i Nowak (ZZK Pz).

Jako delegatów na Roczne Walne Zgromadzenie PZPN wybrano: prezesa POZPN prok. Wacława Jonaka, mec. Pieczyńskiego, dyr. Marcinkowskiego, Adama Nawrockiego i Jachczyka.

Zgromadzenie poleciło m. i. głosować delegacji poznańskiej za wnioskiem w sprawie wznowienia postępowania odnośnie odrzuconego protestu KKS (obecnie ZZK — Poznań) przeciwko Polonii (Świdnica), dalej o powiększenie ekstraklasy do klubów 13, z tym by w razie uwzględnienia protestu ZZK Poznań do Ligi jako trzynastą drużynę zaszeregować Polonię Bytom.

Zgromadzeni wypowiedzieli się również za poparciem wniosku o utworzenie II Ligi Państwowej, o ile taki wniosek wpłynie pod obrady.

2228 KOSZY STRZELILI JUŻ NASI KORZYKARZE W LIDZE

Dr. Stok nadal bezkonkurencyjnym strzelcem Ligi Koszykowej W niedzielę, dn. 25 stycznia — pół[illegible]

KRAKÓW. Liga Koszykowa zbliża się do półmetka. VII niedziela rozgrywek, która przypada na nadchodzącą niedzielę, dn. 25 bm. będzie właśnie połową drogi naszych koszykarzy w walkach o zaszczytny tytuł pierwszego mistrza Polski Ligi Koszykowej.

Nie wdając się obecnie w dociekania, kto nim zostanie gdyż druga runda przynieść może wiele niespodzianek, zrobimy sobie przegląd tych, którzy robią wyniki i zdobywają punkty dla swych klubów.

Bilans dotychczasowych rozgrywek Ligi Koszykowej przedstawia się w postaci 2228 zdobytych koszy przez 70 zawodników 9 klubów ligowych. Bezkonkurencyjnym strzelcem Ligi Koszykowej jest nadal dr. Paweł Stok z krakowskiej Wisły (141). Sekunduje mu jego kolega klubowy Jacek Arlet z cyfrą 103 koszy. Do „setki" koszy zbliża się Kolaśniewski z KKS Poznań (93).

Zaznaczamy, że w zestawieniu naszym uwzględniliśmy tylko wyniki uznane przez Wydział Gier i Dyscypliny PZPR. Walkoverów nie wliczamy do tabeli, aby nie stwarzać fikcji.

Według kolejności klubowej po ostatnich niedzielnych rozgrywkach lista strzelców Ligi Koszykowej przedstawia się następująco:

1) **YMCA — Łódź:** stan [illegible] Barszczewski 88, Dowgird 67, Żyliński 56, Maleszewski 33, Kozłowski 21, Ulatowski 20. Doskonała „szóstka" YMCA Łódź zdobyła najwięcej po Wiśle koszy.

2) **Warta — Poznań** (stan 276:277) Dylewicz 77, Ruszkiewicz 68, Matysiak 35, Dziel 29, Pawlicki 22, Urbanowicz 18, Szymura 9.

3) **KKS - Poznań** (stan 261:267): Kolaśniewski 93, Grzechowiak 49, Jarczyński 45, Śmigielski 26, Kasprzak 24, Łoj i Całka po 2.

4) **AZS - Warszawa** (stan 215:185) Jaźnicki 76, Bartosiewicz 53, Popiołek 47, Drzewoszewski 15, Słuk 11, Truszkowski 7, Nowakowski 6.

5) **Wisła - Kraków** (stan 358:231): dr. Stok 141, Arlet 103, Hogerle 40, Kowalówka 38, inż. Pawlik 21, mgr. Szostak 7, Bieniek 5, Krakowski 3.

6) **AZS - Kraków** (stan 238:251): Paszkowski i Kozdrój po 58, Lipiński 30, Rozpędowski 26, Obuchowicz 22, „Galicki" 18, Bahr 15, Nagórski [illegible]

7) **YMCA - Gdańsk** (stan 264:268): Szymanowski 58, Tyszkiewicz 31, Markowski I 45, Pawlak 41, Birkenfelner 21, Lelonkiewicz 16, Tyszecki i Narkiewicz po 13, Markowski II. 8.

8) **TUR - Łódź** (stan 188:231): Skrocki 32, Michalak 46, Jakubowski 29, Mokwiński 25, Grzechowiak II 10, Kulczycki 9, Sobczak 7, Kopczyński i Karpiński po 5.

9) **Znicz - Pruszków** (stan 140:243) Kozłowski 51, Duda 32, Miszczuk i Woyiewicz po 20, Jóźwiak 10, Pieczkiewicz 8, Kondratiuk [illegible] ski 1.

VII NIEDZIELA MISTRZOSTW LIGI KOSZYKOWEJ przyniesie następujące spotkania:

W Łodzi: RKS Znicz (Pruszków) — YMCA i Znicz - TUR.

W Krakowie: AZS Warszawa Wisła. AZS W-wa — AZS Kraków.

Będą to najciekawsze spotkania soboty i niedzieli.

W Gdańsku: Warta — YMCA.

Komplet sędziowski na te zawody: w Łodzi — Wójcik i Brušnicki, w Krakowie: Zajączkowski i Migiak, w Gdańsku: Eberhardt i Szeremeta.

⊙ **Losowanie półfinałów mistrzostw Polski w piłce siatkowej** wypadło następująco: w konkurencji [illegible] 14 drużyn podzielonych na 2 grupy.

W grupie I w Częstochowie walczyć będą: SKS (Warszawa), ZKS Chemia (Gliwice), CKS (Częstochowa) oraz mistrzowie okręgu bielskiego i śląskiego.

W grupie II w Radomiu spotkają się: AZS (Warszawa), HKS (Łódź), Lublinianka, KKS Poznań, HKS (Sopot), KKS Pomorzanin (Toruń) oraz mistrz Radomia.

[illegible] w dniach 31 bm. i 1 i 2 lutego. Finały: 7 i 8 lutego w Krakowie.

W KONKURENCJACH MĘSKICH startuje 16 drużyn również podzielonych na 2 grupy.

W GRUPIE I W LUBLINIE walczą: Olsza (Kraków), Concordia (Piotrków), Victoria (Częstochowa), AZS (Lublin), AZS (Warszawa), Radomiak i mistrz Śląska (Zgoda Świętochłowice).

Grupa II we Wrocławiu: AZS (Gliwice), AZS (Wrocław), YMCA (Gdańsk), Zjednoczenie (Bydgoszcz) SKS (Warszawa), Ostrovia (Ostrów Wlkp.) mistrz - Łodzi i Śląska.

Półfinały odbędą się, jak w konkurencjach żeńskich, w dniach 31 bm. 1 i 2 lutego. Finały: 21 i 22 lutego w Bydgoszczy lub Toruniu. Do finałów wejdą po 2 pierwsze drużyny z każdej grupy zarówno żeńskiej, jak i męskiej.

W OLSZTYNIE LEKKOATLECI MARZNĄ

OBOZ PRZEDOLIMPIJSKI POWIEKSZYL SIE...

Olsztyn. (S) W stałym ośrodku przedolimpijskim lekkoatletów w Olsztynie jest coraz więcej zawodniczek i zawodników, którzy ćwiczą pod kierunkiem trenerów Grzesika i Gąsowskiego.

W chwili otwarcia obozu było ich tylko 11 — dzisiaj liczba ich wzrosła do 25.

Stałymi mieszkańcami Olsztyna są: Dobrzańska (ZZK W-wa), Łomowski, Kuźmicki, Malecki, Adamczyk, Kiełas, Boniecki, Dzwonkowski, Kiszka, Lipski, Grzanka, Moderówna, Hejducka, Słomczewska, Borowiec, Brocek, Gębolisówna, Gburkówna, Cieślewicz, Stachowiczówna, Sinoradzka, Białkowski, Prywar, Statkiewicz i Dręgiewicz.

Na obóz ma przybyć również [illegible] członków wyznaczonych przez ZWM.

[illegible] Hala, dla której właśnie wybrano ośrodek Olsztyn, jest już gotowa: bieżnia, skocznie i rzutnia doprowadzone są do porządku.

Zdawało by się, że zawodnicy mogą ćwiczyć bez przeszkód. To tylko pozornie — na hali jest zimno.

Już rok temu Wojew. UWF [illegible] centralne ogrzewanie, [illegible] i jest już nawet gotowe, a na sali jest dalej zimno. [illegible]

Trzy razy w tygodniu zawodnicy odbywają trening na hali [illegible] w kilka swetrów, [illegible] Na [illegible] trening i pełne wykorzystanie sali [illegible] w tych warunkach [illegible] jest i nie [illegible] do [illegible] roku.

Nie mają nasi sportowcy szczęścia — dla hokeistów za ciepło, dla lekkoatletów za zimno.

NA CZĘSTOCHOWSKIEJ FALI

★ W związku z referendum PZB [illegible] do meczu Warta — Grochów Częstochowski OZB wypowiedział się za protestem Warty.

★ CKS zdobył mistrzostwo Cz. OZPR w koszykówce, [illegible] w decydującym spotkaniu Lot. Ko[illegible] 34:20 (24:17) [illegible] graczami meczu byli Piega z CKSu i Gajczyk z Lotu.

★ Dom Kultury [illegible] Komisji [illegible] 103 w spotkaniu towarzyskim, [illegible] do klasy A dały wyniki: Częstochowianka — Skra 11:0 Ludowców Kielce — Warta 10:4.

★ Przy KS ZWM Czarni w [illegible] powstała sekcja bokserska której trenerami są: b. pięściarz [illegible] i b. pięściarz Polonii Warszawa — Sobotnik.

★ Swe drugie dwudziestopięciolecie rozpoczął CKS od zwinięcia 2-ch sekcyj: hokejowej i tenisa stołowego, a w stan martwoty popadła od dłuższego czasu także i sekcja bokserska; jak tak pójdzie dalej, to w pięćdziesięciolecie CKS będzie miał tylko jedną sekcję — Czołobitnego Chwalenia Zarządu.

★ Redakcja „Życie Częstochowy" przeprowadziła konkurs — plebiscyt na 10-ciu najlepszych sportowców Częstochowy; konkurs dał następujące wyniki: 1) Łazarczyk, kolarz, 2) Berg, pięściarz, 3) Barylski mistrz tenisowy Częstochowy, 4) Chudy, pięściarz, 5) Szymański, piłkarz, 6) Piega, piłkarz, 7) Liczberski, lekkoatleta, 8) Borowiecki, piłkarz, 9) Jędrzejewski, piłkarz, 10) Orłowski, piłkarz.

★ Mistrzostwa tenisa stołowego przebiegają bez niespodzianek; w poszczególnych grupach prowadzą Skra, AZS i Raków i drużyny te zakwalifikują się najprawdopodobniej do finału [illegible].

Zdaniem kpt. PZB WOZNIAKIEWICZ NIE POWINIEN WRÓCIĆ NA RING

O PRZEPROSZENIU NIEMA MOWY

POZNAŃ. W jednym z [illegible] ukazał się wywiad z b. zawodnikiem Woźniakiewiczem, który został przed niedawnym czasem zdyskwalifikowany dożywotnio za uderzenie sędziego w ringu.

B. ten nasz zawodnik [illegible] oświadczył, że gotów jest w razie zlikwidowania całej sprawy wystąpić na ringu, jednak zastrzega się, iż pod każdym względem jako pierwszy nie przeprosi kapitana sportowego PZB p. Derdę który był sędzią w wspomnianym spotkaniu. **Pierwszy winien do mnie wyciągnąć rękę sędzia p. Derda — oświadcza Woźniakiewicz — gdyż on mnie pierwszy obraził.**

Po ewentl. przeproszeniu przez p. Derdę jestem gotów wyrazić moje ubolewanie — kończy Woźniakiewicz.

Korzystając z rozmowy z p. Derdą [illegible] zil zawodnika Woźniakiewicza.

Przed ogłoszeniem werdyktu przez sędziów odpowiedziałem jedynie pod adresem Woźniakiewicza: „proszę nie gadać — do narożnika". Czy w tych słowach zawodnik ten dopatrzył się obrazy?

Uważam zresztą, że nałożona kara winna być utrzymana. Wypadek jaki miał miejsce nie ma podobnego w historii sportu bokserskiego w Polsce. Ostry surowy ten wyrok musi być ostrzeżeniem dla pozostałych zawodników, którzy by pragnęli pójść w ślady Woźniakiewicza. Nie widzę żadnym najmniejszego powodu do przeproszenia.

NIE BĘDZIE MECZU POLSKA — CZECHOSŁOWACJA W GIMNASTYCE

WARSZAWA. Zapowiedziany na 25 bm. międzypaństwowy mecz gimnastyczny Polska — Czechosłowacja w Warszawie został odwołany ze względu na to, że Polski Związek Gimnastyczny nie załatwił jeszcze formalności, związanych z przystąpieniem Polski do Międzynarodowego Związku Gimnastycznego.

SWICARZ ZOSTAJE NADAL W »POLONII«

WARSZAWA. Środkowy napastnik reprezentacji Polski i »Polonii« warszawskiej — Tadeusz Świcarz, mimo uporczywych pogłosek o zmianie barw klubowych, pozostaje nadal w swym macierzystym klubie.

DROBIAZGI KRAKOWSKIE

⊙ Cracovia nie szczędzi pieniędzy na propagowanie tenisa stołowego. Po kopalni „Polska" którą pokonała w ub. niedzielę, przeciwnikiem pingpongistów Cracovii będzie doskonała drużyna tenisa stołowego SKS Społem z Wrocławia, która przyjeżdża do Krakowa na dwa spotkania (sobota i niedziela).

⊙ Walne zebranie RKS Podgórze wybrało nowe władze w składzie: protektor klubu poseł Ćwik, prezes honorowy dyr. Kozieł, prezes urzędujący dyr. Dobrski, wiceprezesi: Reich, Sokołowski, Austyn, sekretarz mgr. Straż.

MAŁE OKRĘGI ZA II LIGĄ

POKŁOSIE WALNYCH ZEBRAŃ OZPN-ów

WNIOSEK SKŁADA LUBLIN

LUBLIN ZA UTWORZENIEM II LIGI PIŁKARSKIEJ

LUBLIN. W Lublinie odbyło się walne zebranie Okręgowego Związku Piłki Nożnej przy współudziale przedstawicieli klubów z terenu województwa.

Dokonano wyboru nowych władz i delegatów na zebranie PZPN, upoważniając ich do zgłoszenia wniosku o stworzenie II Ligi Piłkarskiej.

WALNE ZEBRANIE POMORSKIEGO OZPN

BYDGOSZCZ. W Bydgoszczy odbyło się walne [illegible] pomorskiego OZPN w obecności przedstawicieli 36 klubów. W chwili obecnej do związku należy 87 klubów, liczących 3.129 członków.

Postanowiono **powiększyć liczbę klubów w klasie — »A« do 10, a do 20 klubów w »B«-klasie.** Termin rozgrywek rundy wiosennej piłkarskich mistrzostw Pomorza wyznaczono na dzień 15 marca br.

WALNE ZEBRANIE DOZPN

Wrocław. Doroczne Walne Zgromadzenie DOZPN obfitowało jak zwykle w wiele emocjonujących momentów. Licznie zebrani przedstawiciele prowincji tym razem wodzili rej w obradach.

Na przewodniczącego wybrano inż. Tokarskiego (Dzierżoniów), a na zastępcę inż. Nabiela (Wałbrzych).

Wybory uzupełniające wprowadziły do Zarządu kpt. Frysztackiego (Wrocław) jako wiceprezesa.

Kulminacyjnym punktem obrad była kwestia utworzenia autonomicznego podokręgu Wałbrzych. Po burzliwej dyskusji 51 głosami przeciwko 39 uchwalono wniosek o autonomii Podokręgu Wałbrzych.

Postulat Polonii świdnickiej referowany przez p. Siankiewicza w sprawie wniosku DOZPN, na Walnym Zgromadzeniu PZPN uzyskał 76 głosów przeciwko 12 za utworzeniem drugiej ligi.

Delegatami DOZPN do Warszawy na Walne Zebranie PZPN wybrano inż. Michalskiego (Wałbrzych), Rzepkę i Drobuta (Wrocław).

ZWYCIĘSTWO PINGPONGISTÓW CZĘSTOCHOWY nad ZAGŁĘBIEM

Częstochowa. W Częstochowie rozegrany został pierwszy po wojnie mecz międzyokręgowy tenisa stołowego, w którym Częstochowa odniosła zwycięstwo nad Zagłębiem 5:4.

Najlepszym graczem zawodów okazał się Kurdziel z Zagłębia, który wygrał wszystkie spotkania: z Tomzą 2:1, z Somperem 2:0 i Brajtbartem 2:0; czwarty punkt dla Zagłębia zdobył Cuglewski, bijąc Sompera 2:0; Częstochowianin Tomza wygrał z Cuglewskim 2:1 i ze Śledzikiem 2:0, Brajtbart pokonał Śledzika 2:0 i Cuglewskiego 2:0, a Somper wygrał ze Śledzikiem 2:0.

Tegoż dnia zagłębiacy pod marką **RKU Sosnowiec** spotkali się przed południem ze Skrą [illegible] wyższą porażkę, mianowicie 3:6. Punkty zdobyli dla Skry Brajtbart i Somper po 3, a dla RKU Cuglewski, Śledzik i Kurdziel, z których każdy pokonał Madaja.

★ W niedługim czasie pingpongiści Częstochowy walczyć będą z reprezentacją Kielc: w projekcie jest również spotkanie międzyokręgowe ze Śląskiem.

ŚLUBOWANIE OLIMPIJSKIE ZŁOŻYLI W ŚRODĘ

POLSCY PIĘSCIARZE W DZIEKANCE

Dziekanka, (tel.) Na obozie pięściarskim w Dziekance koło Gniezna panuje ożywiony ruch. Dziekanka stała się bowiem w ostatnim czasie znaną pod względem sportowym miejscowością.

W chwili obecnej przebywa w Dziekance na obozie bokserskim i pilnie trenuje pod okiem naszego trenera Feliksa Szlama przy pomocy instruktorów Rogalskiego i Wolniakowskiego 43 czołowych naszych pięściarzy. Ostatnim, który przybył na obóz jest Brzóska z Łodzi.

Brak na obozie z niewiadomych przyczyn Antkiewicza (Wybrzeże) oraz z Łodzi; Trzęsowskiego, Markiewicza, Marcinkowskiego i Grymina, Białkowskiego (Wybrzeże) oraz Cyla (Pomorze). Dwaj ostatni usprawiedliwili się chorobą.

Trenuje wbrew zapowiedzi Kilmecki, który wraz z naszą ekspedycją wyjeżdża do Budapesztu.

Ogółem z powodu wyjazdu na Węgry opuści obóz 6 zawodników, którzy już na obóz nie wrócą, gdyż powrót ich spodziewany jest ok. 5 kilego b. r., a ćwiczenia na obozie zakończone zostaną 8. 2.

W środę, 21 bm. przebywający na obozie bokserzy złożyli przysięgę olimpijską, którą przyjął przedstawiciel PUWF płk. dr. Władysław Mirzyński w obecności przedstawicieli PZB — prezesa Bielewicza, kpt. sportowego Derdy, Osińskiego, Kelniaka, dra Szalagana i reprezentantów miejscowych władz i społeczeństwa.

Prezes Bielewicz złożył specjalne podziękowanie dr. Galkusowi który otacza wszystkich obozowiczów bardzo troskliwą opieką lekarską, przeprowadzając częste i skrupulatne badania.

Warunki na obozie — co z uznaniem potwierdził trener Sztam — są bez zarzutu. Wszyscy nasi pięściarze czują się jak najlepiej i kierownictwo obozu spodziewa się wyraźnej poprawy formy.

Cała uroczystość pozostawiła po sobie b. miłe wrażenie. Przysięga naszych bokserów została sfilmowana przez ekipę Filmu Polskiego.

Jest niewykluczonym, że ósemka pięściarzy obozu rozegra jedno spotkanie sparringowe z reprezentacją Gniezna.

RKU SKARZY SEKRETARZA GZKS RYMER

NOWA HISTORIA a la ZZK POZNAŃ

KATOWICE. Za przykładem K. K. S. Poznań, którego protest w sprawie meczu z Polonią Świdnicką, znalazł swój epilog w sądzie, R. K. U. Sosnowiec skarży do sądu sekretarza GZKS Rymer p. Klosoka.

Wiemy wszyscy o co chodzi. R. K. U. w swoim czasie wniósł protest o udział w drużynie Rymera nieuprawnionego rzekomo gracza Dybały. **P. Z. P. N.** nie uznał wywodów R. K. U. za wystarczające i protest odrzucił, a spotkania Rymera zweryfikował zgodnie z wynikami na boisku. Do klasy państwowej nie weszedł R. K. U., a weszedł natomiast Rymer.

* * *

Nie udało się na boisku, nie udało się przy »zielonym stoliku«, może się uda w sądzie.

Nie panowie, nie tędy droga do sukcesów sportowych. W piłce nożnej strzela się przeciwnikom bramki nie paragrafami kodeksu karnego. Nawet jeżeli ktoś nie jest czysty, nawet jak ktoś zawinił trzeba wyczerpać wszystkie statutowe możliwości szukania sprawiedliwości.

Zdawało się, że niemiły rozgłos jaki krążył wokół klubu sosnowieckiego uciekinie, władze klubowe zawarły »pakty« zgody i przyjaźni z klubami Śląskimi. Słowa swoje, a [illegible]

Pozostaje jeszcze pytanie czy P. Z. P. N. zezwolił R. K. U. na wystąpienie na drogę sądową. Bez jej zgody klub może spotkać przewidziana statutem kara.

JANY I „TARZAN" SPOTKAJĄ SIĘ W LONDYNIE NAD „BRZEGIEM BASENU"

Paryż. Znany francuski dziennik sportowy „l'Equipe" przynosi sensacyjną wiadomość tytułową: „Jany i Weissmueller spotkają się w Londynie, ale..."

W stolicy Anglii krążą uporczywe pogłoski o pojedynku między mistrzami świata starego i nowego pokolenia. **Johnny Weissmueller** nie stracił bynajmniej nic ze [illegible] dawnej popularności. Sądząc zaś ze scen, jakie rozgrywają się przed kinami większych miast polskich, wyświetlającymi najnowszy film o „Tarzanie" popularność ta raczej wzmogła się.

W końcu miesiąca Jany kończy swe tournee po Szkocji, a Weissmueller zacznie występy we wspaniałym „balecie wodnym". Obaj championi na pewno spotkają się w Londynie, ale na brzegu basenu, gdyż Johnny od 14 lat jest zawodowcem. Weissmueller nie będzie zresztą martwił się, że pojedynek z Janym nie dojdzie do skutku. Wynik jego byłby dla ex-mistrza świata negatywny. O wiele przyjemniej spędzi Johnny czas, pływając z uroczymi „nimfami" z Esterą Williams na czele w fantastycznie ozdobionym basenie Earl Courtu.

Jany przed wizytą w Londynie wystąpi w kilku miastach Szkocji, przy czym głównymi jego przeciwnikami będzie — „Czas". Dystansy szkockie oblicza się nie w metrach, ale w jardach, co ma duże znaczenie zwłaszcza przy sprintach pływackich. Obok Janyego wystąpią dwie championki Europy: Dunka Nathansen (100 m stylem dowolnym) i jej rodaczka Harup (mistrzostwa Europy w 100 m na wznak i 400 m dowolny). Barw Szkocji będzie bronić młodziutka Kathie Gibson. (B)

PREZESI POLSKICH ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH UKŁADAJĄ LISTĘ NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ZA R. 1497

LISTA DYR. STASZEWSKI[illegible] — PREZESA [illegible]
1) Marusarz
2) Szymura
[illegible]
6) Skromny
7) Napierała
8) Milan
9) Janasówna
10) Skonecki

LISTA DR. IZDEBSKIEGO — PREZESA PZHL
1) [illegible]
2) Czorych
[illegible]
5) Adamczyk
[illegible]
7) Szymura
8) Verey
9) Bek
10) R[illegible]

LISTA P. DOCHY — PREZESA PZM
1) Szymura
2) Brun
3) Jędrzejowska
4) Mieloch
5) Verey
6) Jankowski
7) Marusarz St.
8) Mazurek
9) Napierała
10) Szczepaniak

LISTA P. NOWAKA — PREZESA PZPR
1) Kurkowska - Spychajłowa
[illegible]
4) Napierała
5) Gracz
6) Marusarz St
7) Antkiewicz
8) Adamczyk
9) [illegible]
10) Brun

LISTA DYR. MURKA — PREZESA PZTS
1) Adamczyk
2) Marusarz St.
3) Parpan
4) [illegible]
5) Rademacher
6) Bromer
7) Milanowa
8) Gryt
9) Maleszewski
10) Gaj

LISTA PŁK. FIŃSKIEGO — WICEPREZESA PZS
1) Marusarz St.
2) Kurkowska - Spychajłowa
3) Kolczyński
4) [illegible]
5) Verey
6) Gracz
7) Kula
8) Skupieniówna
9) Adamczyk
10) Napierała

LISTA DR. BONIECKIEGO — wiceprezesa PZN
1) Marusarz St.
2) Gracz
3) Szymura
4) Kurkowska - Spychajłowa
5) Krzeptowski
6) Kula
7) Jędrzejowska
8) Verey
9) Janik
10) Dziedzic.

LISTA PP. WICEPREZESA DR. POTUCZKA, DR SZEMBEKA, KPT. ZW. HERBSTA I RED. HORAINA — DZIAŁACZY PZLT
1) Jędrzejowska
2) Marusarz St.
3) Verey
4) Szymura
5) Gracz
6) Gierutto
7) Wajsówna
8) Parpan
9) Skonecki
10) Kurkowska - Spychajłowa

LISTA DYR. GOŁĘBIOWSKIEGO — PREZESA PZKol
1) Bek (rek. Polski)
2) Milan
3) Napierała
4) Gierutto
5) Kalbarczyk
6) Marusarz St
7) Gaca
8) Adamczyk
9) [illegible]
10) Szymura

LISTA DYR. FORYSIA PREZESA PZLA
1) Verey
2) Szymura
3) Marusarz St
4) Łomowski
5) Parpan
6) Napierała
7) Adamczyk
8) Ramola
9) Skonecki
10) Buhl

LISTA GEN. BOŃCZY — UZDOWSKIEGO — PREZESA PZPN
1) Szymura
2) Janik
3) Bemówna
4) Parpan
5) Adamczyk
6) Marusarz St
7) Napierała
8) Cieślik
9) Antkiewicz
10) Kielas

LISTA P. BIELEWICZA — PREZESA PZB
1) Szymura
2) Marusarz St.
3) Gracz
4) Adamczyk
5) Roch-Kowalski
6) Marchlewski
7) Kalbarczyk
8) Maleszewski
9) Wajsówna
10) Skonecki

LISTA PREZESA POLSKIEGO ZWIĄZKU ŁYŻWIARZY MJR. GEBLA
1) Napierała
2) Milan
3) Bek
4) Kalbarczyk
5) Marusarz St.
6) Dziedzic
7) Gierutto
8) Adamczyk
9) Szymura
10) Szczepaniak

TAK KLASYFIKOWALI NASZYCH SPORTOWCÓW PREZESI 13 ZWIĄZKÓW

PARPAN

8

NAJPOPULARNIEJSZY [illegible]

Doskonałe warunki fizyczne (wzrost 186 cm., waga 81 kg) połączone z wrodzonymi umiejętnościami techniki piłkarskiej czynią go na pozycji stopera dla napastników zespołu przeciwnika [illegible] przebycia. Ale Parpan nie ogranicza się jedynie do kurczowej defensywy i przed jego bitymi [illegible] wielu dobrych bramkarzy.

[illegible] mocnik Cracovii brał udział we wszystkich powojennych meczach międzypaństwowych reprezentacji Polski, będąc jej głównym filarem. O grze jego wyrażały się w superlatywach pisma sportowe wszystkich państw, z którymi zmierzyła się nasza jedenastka narodowa.

Sportowy tryb życia (Parpan nie pije i nie pali) oraz pilność w treningu karzą przypuszczać, że Parpan jeszcze przez wiele lat będzie jednym z najlepszych sportowców Polski.

AUSTRALIJCZYCY NAMYŚLAJĄ SIĘ

MELBURN. Australijski związek tenisowy postawił sprawę przystąpienia do rozgrywek pucharowych odłożyć do walnego rocznego zebrania, które odbędzie się 27 bm.

ST. MARUSARZ uzyskał 90 pkt.

10-CIU NAJLEPSZYCH W 1947 R.

1. Marusarz St.	— 90 pkt
2. Szymura	79 pkt
3. Napierała	— 48 pkt
4—5. Adamczyk, Verey	— 44 pkt.
6 Gracz	— 41 pkt.
7. Kurkowska — Spychajłowa	— 35 pkt
8. Parpan	— 34 pkt
9. Jędrzejowska	— 28 pkt
10. Milanowa	— 25 pkt

Zwróciliśmy się do prezesów wszystkich związków sportowych w Polsce z prośbą o ułożenie przez nich list 10-ciu najlepszych sportowców za rok 1917.

Otrzymaliśmy listy od gen. Bończy Uzdowskiego — prezesa PZPN dyr. Forysia — prezesa PZLA, p. Bielewicza — prezesa PZB, dr. Izdebskiego — prezesa PZHL, p. Nowaka — prezesa PZPR, zbiorowe listy działaczy PZLT dr. Bonieckiego — wiceprezesa PZN, dyr. Gołębiowskiego — prezesa PZKol, p. Dochy — prezesa PZM, dyr. Murka — prezesa PZTS - dyr. Staszewskiego — prezesa PZP płk. Fińskiego — wiceprezesa PZS i mgr. Gebla — prezesa PZŁyż.

Na podstawie ich wypowiedzi ułożyliśmy listę 10-ciu najlepszych przyznając zawodnikowi, który znalazł się na pierwszym miejscu list poszczególnych prezesów związkowych — 10 pkt., za drugie miejsce — 9 pkt., za trzecie 8 pkt. itd. aż do 1 pkt. za dziesiąte miejsce.

Wiemy, że listy zarówno nasza, jak i poszczególnych działaczy wywołają dużą dyskusję. Ponieważ jednak lista »Sportu« — jest »średnią« list bezprzecznie najpoważniejszych autorytetów sportu polskiego, wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy, pozostawiając dyskusję naszym Czytelnikom.

Obecnie zapowiadamy już że coroczne układanie list 10-ciu najlepszych sportowców Polski, będzie obok piłkarskiego turnieju zimowego o puchar naszej Redakcji, drugą doroczną imprezą »Sportu«.

Na 13 nadesłanych nam listach figurują nazwiska 16 zawodników.

Wśród nich najliczniej reprezentowani są lekkoatleci, spośród których aż 7-miu umieszczonych było na poszczególnych listach.

Jako następni kroczą piłkarze z 6 przedstawicielami.

Bokserzy, hokeiści, narciarze i pływacy mają po 4 przedstawicieli, szermierze i motocykliści po trzech, tenisiści i kolarze po dwóch, a łyżwiarze, koszykarze, łucznicy, kajakarze, automobiliści, zapaśnicy, gimnastycy i ping-pongiści po jednym.

Najpopularniejszym i najlepszym sportowcem Polski w roku ubiegłym był Marusarz, który nie tylko zebrał największą ilość punktów ale i figuruje także na największej ilości list — bo aż na 12-tu.

Po nim zarówno co do ilości punktów jak i list jest Szymura, którego na swych listach umieściło 11 prezesów.

U dziewięciu działaczy znaleźli uznanie Napierała i Adamczyk.

Verey — figuruje na 7 listach. Gracz i Parpan na 6-ciu, Kurkowska — Spychajłowa na 5-ciu, a Jędrzejowska, Milanowa i Skonecki na 4-ech. Reszta zawodników znalazła się na 3, 2 i 1 liście.

Aby Czytelnikom naszym zaoszczędzić trudu zbierania punktów poszczególnych zawodników, obok listy 10-ciu najlepszych, przeprowadzamy również klasyfikację /pozostałych miejsc tj. od 11 do 46-ego.

JĘDRZEJOWSKA

9

ZNANA na kortach całego prawie świata nasza mistrzyni tenisowa Jadwiga Jędrzejowska uważana była przed wojną za jedną z czołowych rakiet kobiecych świata.

Markę tę zapewnił Jadzi jej największy sukces życiowy, a mianowicie zdobycie wicemistrzostwa w singlu pań w nieoficjalnym turnieju o mistrzostwo świata w Wimbledonie w r. 1938. Polka w finale uległa Angielce Dorothy Round.

W r. 1947 Jędrzejowska utrzymała się nadal na liście najlep[illegible] — Europy, zajmując w niej [illegible]

Poza zdobyciem tytułu między[illegible] Katowicach (w finale pokonała [illegible] międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Czechosłowacji, ulegając w finale Węgierce [illegible] munka Bursi przedostała się do półfinału mistrzostw tenisowych Francji w Roland Garros.

DALSZA LISTA KLASYFIKACYJNA NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW POLSKI Z 1947 ROKU

11) Bek	— 20 pkt.
12. Kalbarczyk	— 17 pkt.
13. Gierutto	— 16 pkt.
14—15. Ramola, Janik	— 11 pkt.
16—17 Brun, Palus	— 10 pkt.
18—19 Kula, Czorych	— 9 pkt.
20—21 Kolczyński, Bemówna	— [illegible] pkt.
22—24. Łomowski, Mieloch, Sobik	— 7 pkt.
25—31 Antkiewicz, Skonecki, Wajsówna, Dziedzic Krzeptowski, Rademacher, Roch - Kowalski	— 6 pkt
32—36. Maleszewski, Marchlewski, Skromny, Jankowski Bromer	— 5 pkt.
37. Gaca	— 4 pkt.
38—41. Cieślik, Mazurek, Gryt, Skupieniówna	— 3 pkt.
42—44. Szczepaniak, Janasówna, Nawrocka	— 2 pkt.
45—46. Kielas, Gaj	— 1 pkt.

GRACZ

6

URODZONY 3. 8. 1919 w Krakowie Mieczysław Gracz rozpoczął swą karierę piłkarską od kopania piłki (obojętnie jakiej szmacianej czy też tenisowej.) na krakowskich błoniach.

Wkrótce powiększył liczny zastęp juniorów Wisły i w r. 1934 grą swą walnie przyczynił się do zdobycia przez Wisłę mistrzostwa Polski juniorów. W drużynie ligowej biało-czerwonych, w której na stałe gra od r. 1938 zadebiutował w 1935 r. w meczu przeciwko Cracovii.

Mimo niskiego wzrostu (162 cm. przy wadze 66,5 kg) Gracz jest prawdziwym żonglerem piłki i postrachem bramkarzy, zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

[illegible] powiedzenie: „Wisła — to Gracz". — Ale nie tylko dla swego macierzystego klubu przedstawia on niezastąpioną wartość.

W narodowej jedenastce Polski, w której w r. 1947 rozegrał Gracz wszystkie 7 spotkań, był zawsze głównym motorem napadu, strzelając sam 3 bramki. A ile bramek padło z jego podań i przemyślanych zagrań...? Śmiało można zaryzykować twierdzenie, iż mały, czarny prawy łącznik Wisły był najlepszym piłkarzem polskim w ubiegłym sezonie. Przekonanie to wyrazili zresztą dobitnie wszyscy Czytelnicy „Sportu", biorący udział w wielkim plebiscycie naszego pisma na najlepszą reprezentację piłkarską Polski.

CENA BOKSERSKIEJ KRWI

Śledztwo nie wyjaśniło zagadkowej śmierci Acosty i jej sprawców. Ustalono natomiast i to bez większego trudu fakty, które poprzedziły bezpośrednio morderstwo. Acosta po rozmowie z Howerem udał się do swego hotelu skąd zadzwonił do biura Romboniego, odbył z nim krótką rozmowę telefoniczną i umówił się na trzecią popołudniu w biurze menażera. O godzinie wpół do trzeciej przed hotel zajechał samochód osobowy, z którego wysiadł mężczyzna w średnim wieku i oświadczył portierowi, że przyjeżdża od Romboniego, by podwieść samochodem Argentyńczyka na miejsce spotkania. Przybysz udał się następnie na trzecie piętro do pokoju Acosty i po kilku minutach zeszedł z nim razem. Portier zeznał, że gdy obaj przechodzili przez hall hotelowy dosłyszał urywek rozmowy. Acosta mówił do swego towarzysza: „Możemy go wydostać. Jest jeszcze jeden żywy argument..."

Oddając klucz Argentyńczykowi powiedział portierowi: „Będę o ósmej", po czym wsiadł z nieznajomym do samochodu i odjechał. W godzinę po tym do hotelu telefonował ktoś, podający się za sekretarza Romboniego prosząc o połączenie z Acostą. Telefonistka odpowiedziała, że Acosta już pojechał. Później telefonowano jeszcze dwukrotnie.

Po przesłuchaniu służby hotelowej policja zwróciła się do Romboniego. Sprawa w międzyczasie nabrała rozgłosu, gdyż piątkowe ranne dzienniki rozpisywały się szeroko o morderstwie popełnionym na osobie znanego menażera argentyńskiego, wspólnika mr Howera" i o niejasnej roli, jaką Romboni odegrał w całej sprawie. [illegible] również obszerne wywiady z Nickiem który głę[illegible] nad tragiczną śmiercią Acosty podkreślając, iż zamie[illegible] udać się z menażerem do Kalifornii. Równocześnie w pra[illegible] się wzmianki o tym, że Acosta miał wrogów, ponieważ po przyjeździe do Ameryki odmówił pertraktacji z „pewnym menażerem" w sprawie El Tora, nowej gwiazdy boksu z Południowej Ameryki i zwrócił się wprost do Howera, z którym osiągnął pełne porozumienie.

Romboni nie posiadał się z oburzenia, gdy agenci Śledczego Biura Federalnego zjawili się w jego biurze. Oświadczył, że padł ofiarą mistyfikacji. Umówił się wprawdzie z Acostą w owym fatalnym dniu i czekał na niego do godziny szóstej, jednakże nikogo nie posyłał po Argentyńczyka. Na dalsze pytania policji Romboni, aczkolwiek niechętnie przyznał, że zwracał się dwukrotnie w ubiegłym tygodniu do Acosty z propozycją wspólnego menażerowania El Tora, za każdym razem jednak spotykał się z odmową. Trzeci raz Acosta z własnej inicjatywy wystąpił z propozycją odbycia rozmowy, nie powiedział jednak konkretnie o co mu chodzi. Romboni miał doskonałe alibi, gdyż całe popołudnie spędził w biurze czekając na Acosta i przyjmował interesantów.

Dla policji jednakże sprawa nie była taka jasna. Romboni miał bardzo zaszarganą opinię, siedział trzykrotnie za szantaż, przekupstwo i usiłowane ciężkie uszkodzenie ciała. Pieniądze Nicka i kampania prasowa również robiły swoje. Policja dla formy przesłuchała również i Howera, który oświadczył, że rozstał się z Acostą owego dnia w najlepszej zgodzie. W czasie rozmowy Argentyńczyk miał mu jednak powiedzieć, że czuje się źle w N. Jorku ponieważ nagabują go z różnych stron w sprawie El Tora. Dlatego postanowiono wyjechać do Kalifornii.

Mnie już policja nie przesłuchiwała, z czego byłem głęboko zadowolony.

Z kolei wszystkie wysiłki policji skierowały się ku schwytaniu tajemniczego osobnika, który przyjechał po Acostę do hotelu. Było to jednak równoznaczne z szukaniem igły w stogu siana. Po kilku dniach sprawa ucichła. Dochodzenia przeciw RombonIemu umorzono „z braku dowodów". Ostatecznie chodziło tylko o jakiegoś Argentyńczyka, któremu i tak wiza kończyła się w najbliższych dniach.

Na moment sprawa Acosty powróciła jak upiór na łamy dzienników, gdy Romboni zaskarżył „Mirror" i „Heralda" o obrazę w związku z pomówieniem go o współudział w całej aferze. Ale do procesu nigdy nie doszło. Romboni po zastanowieniu się wolał wycofać skargę, zwłaszcza, gdy oba dzienniki zapewniły go, że nie będą więcej tego tematu poruszać.

Z Nickiem zobaczyłem się dopiero w niedzielę. On również nie wspomniał ani słowem o wydarzeniach ubiegłych dni. Był zmartwiony, ponieważ nie wiedział, co robić z El Toro. Olbrzym, którego Killer na polecenie Howera przezornie umieścił w Green Acres, w ścisłej izolacji od świata domagał się widzenia z Acostą i kategorycznie oświadczył, że nie pojedzie nigdzie bez swego opiekuna. El Toro nie wiedział nic o śmierci Argentyńczyka i doradziłem Nickowi, by nie powiadamiać go o tym fakcie. Obawiałem się, że prawda mogłaby spowodować głęboki szok u Moliny. Nick posłał mnie do Green Acres bym przekonał olbrzyma, że Acosta wyjechał tylko chwilowo i że mamy z nim spotkać się w Kalifornii.

Z olbrzymem nie poszło jednak tak łatwo. Musiałem użyć całej mojej wymowy, by skłonić go do wyjazdu. Naprzód rozpłakał się jak dziecko, skarżąc się, że Acosta opuścił go i zostawił samego wśród obcych ludzi. Skarżył się, że nie podoba mu się w tym wielkim mieście, gdzie kazano mu codziennie bić się z ludźmi, których widzi po raz pierwszy. Wreszcie prosił mnie, bym mu pomógł do powrotu do jego gór. Słuchając biadań olbrzyma myślałem intensywnie, co by mu jeszcze powiedzieć, jak trafić do niego. Nagle doznałem olśnienia: przecież jest jeszcze jeden argument — Carmelita.

— „Słuchaj, Toro!" powiedziałem poważnie. „Wiesz że ci dobrze życzę. Chcielibyśmy zrobić ci niespodziankę ale wolę już teraz powiedzieć. Senior Acosta pojechał do Santa Maria!"

— „Do Santa Maria?!" W głosie olbrzyma czuć było niedowierzanie i ogromną jakąś tęsknotę.

— „No tak! Pojechał tam, by przywieźć ci tutaj Carmelitę. Chciała cię dawno odwiedzić."

— „Carmelita..." Oczy El Tora pojaśniały. Po raz pierwszy, jak go znałem uśmiechnął się. Był to uśmiech szczęścia. „Carmelita" powtórzył jeszcze raz, a w głosie jego pojawił się miękki, łagodny ton. „Jesteście bardzo dobrzy" mówił powoli i ty i senior Acosta i senior Hower. A ja robię wam tyle kłopotu. Ale i ja będę bardzo dobry dla was, będę robił wszystko co mr Danny chce żebym robił. Kiedy jedziemy?"

„Jutro" wybąkałem. Czułem, że oblewa mnie rumieniec wstydu. „Jestem łajdakiem" pomyślałem. „Biorę tam, skąd nie ma powrotu..."

(c. d. n.)

W KILKU WIERSZACH Z POZNANIA

* Kierownikiem sekcji pięściarskiej KSH Cegielski wybrany został ob. R. Przybylski. Może obecnie uda się wyprowadzić sekcję na wyższy poziom, gdyż straciła ona wiele ze swego lotu.

* Piłkarze „Warty" oraz ZZK Poznań (dawniej KKS) wznowili już swe treningi, zarówno dla seniorów jak i juniorów. „Warciarze" ćwiczą w sali gimnastycznej przy ul. Słowackiego. ZZK przy ul. Raczyńskiego.

* W związku z meczem Polska — Czechosłowacja w koszykówce, Poznański OZPB zamierza zorganizować mecz Praga — Poznań. Mecz rozegrany zostałby w ciągu [illegible]